Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.09.2010 www.osw.waw.pl

Kirgistan: wolne miasto Osz?

19–20 sierpnia w mieście Osz odbył się wiec poparcia (1,5–5 tys. osób) dla mera miasta Melisa Myrzakmatowa, odmawiającego posłuszeństwa władzom centralnym. Sam zainteresowany odrzucił propozycję Biszkeku rezygnacji ze stanowiska za cenę urzędu ministerialnego, co oznacza, że jurysdykcja rządu Rozy Otunbajewej nad południem kraju (kontrola nad Oszem jest warunkiem *sine qua non*) w dalszym ciągu pozostanie niepełna i uzależniona w najważniejszych kwestiach od negocjacji z lokalnymi prominentami. Władze są bowiem zbyt słabe, by zdobyć kontrolę nad południem drogą siłową.

Melis Myrzakmatow został wyznaczony na mera Oszu przez Kurmanbeka Bakijewa na początku br. Dzięki silnej pozycji wśród kirgiskiej części ludności, a także własnym uzbrojonym drużynom udało mu się zachować stanowisko pomimo ciążących na nim oskarżeń o współwinę za czerwcowe masakry ludności uzbeckiej, a także otwartego ignorowania zarządzeń władz tymczasowych. W udzielonym rosyjskiej gazecie *Kommiersant* 19 lipca wywiadzie stwierdził: „Dyrektywy rządu tymczasowego nie mają na południu mocy prawnej".

Przypadek Oszu ukazuje, jak fragmentaryczna i słaba jest kontrola władz w Biszkeku nad terytorium kraju. Jest to zły prognostyk dla przyszłości kraju i perspektyw trwałej stabilizacji sytuacji wewnętrznej, zwłaszcza w kontekście zaplanowanych na 10 października wyborów parlamentarnych, które z pewnością wzmocnią tradycyjnie silny w Kirgistanie regionalizm (zwłaszcza na osi północ – południe kraju). <MMat>